

USA - ruch lotniczy ciągle się zmniejsza

#Lotnictwo cywilne 18 kwietnia 2009

Air Transport Association of America (ATA), organizacja lobująca na rzecz największych linii lotniczych w USA, poinformowała, że w marcu 2009 ruch pasażerski był o 10% niższy, niż rok wcześniej. Poprzednie dane mówiły o kilkuprocentowych spadkach.

To już 5. miesiąc, w którym zanotowano zmniejszenie ruchu lotniczego, w stosunku do roku poprzedniego. Jednak obecnie wskaźniki są najgorsze, w historii obecnego kryzysu.

Pasażerski ruch lotniczy, mierzony liczbą przewiezionych pasażerów, zmniejszył się w marcu, w porównaniu do marca 2008, o 10%. Przychody z tej działalności spadły aż o 23%, na co wpłynęło również zdecydowanie mniejsze wykorzystanie miejsc w klasie biznesowej.

Nie przekłada się to na szczęście bezpośrednio na straty. Amerykańskie linie lotnicze korzystają już ze skutków wprowadzonych programów oszczędnościowych, w tym zmniejszenia liczby lotów - oraz zwolnień. Co więcej, zdecydowanie mniejsze koszty paliwa spowodowały, że koszt przewiezienia jednego pasażera zmniejszył się średnio o 13%.

O wiele gorsza sytuacja panuje w ruchu cargo. Przewozy, mierzone liczbą przewiezionych towarów na określoną odległość, zmniejszyły się w lutym bieżącego roku, w stosunku do lutego 2008, aż o 21%.

Sytuacja - będąca odbiciem sytuacji ekonomicznej USA - zwrotnie wpływa na ogólne wyniki gospodarcze kraju. Lotnictwo pasażerskie Stanów Zjednoczonych notuje obroty roczne w wysokości ok. 1,1 bln USA, zapewniając bezpośrednio pracę dla 10 mln osób. W ciągu jednego dnia średnio 6 tys. samolotów wykonuje 30 tys. lotów także do 76 innych krajów, przewożąc 2 mln pasażerów i 50 tys. t towarów.

Przedstawiciele ATA przewidują jednak, że pierwszy kwartał 2009 był najgorszym dla lotnictwa, a kolejne powinny charakteryzować się niewielkim wzrostem lub - przynajmniej - zahamowaniem tendencji spadkowych.

To już 5. miesiąc, w którym zanotowano zmniejszenie ruchu lotniczego, w stosunku do roku poprzedniego. Jednak obecnie wskaźniki są najgorsze, w historii obecnego kryzysu.

Pasażerski ruch lotniczy, mierzony liczbą przewiezionych pasażerów, zmniejszył się w marcu, w porównaniu do marca 2008, o 10%. Przychody z tej działalności spadły aż o 23%, na co wpłynęło również zdecydowanie mniejsze wykorzystanie miejsc w klasie biznesowej.

Nie przekłada się to na szczęście bezpośrednio na straty. Amerykańskie linie lotnicze korzystają już ze skutków wprowadzonych programów oszczędnościowych, w tym zmniejszenia liczby lotów - oraz zwolnień. Co więcej, zdecydowanie mniejsze koszty paliwa spowodowały, że koszt przewiezienia jednego pasażera zmniejszył się średnio o 13%.

O wiele gorsza sytuacja panuje w ruchu cargo. Przewozy, mierzone liczbą przewiezionych towarów na określoną odległość, zmniejszyły się w lutym bieżącego roku, w stosunku do lutego 2008, aż o 21%.

Sytuacja - będąca odbiciem sytuacji ekonomicznej USA - zwrotnie wpływa na ogólne wyniki gospodarcze kraju. Lotnictwo pasażerskie Stanów Zjednoczonych notuje obroty roczne w wysokości ok. 1,1 bln USA, zapewniając bezpośrednio pracę dla 10 mln osób. W ciągu jednego dnia średnio 6 tys. samolotów wykonuje 30 tys. lotów także do 76 innych krajów, przewożąc 2 mln pasażerów i 50 tys. t towarów.

Przedstawiciele ATA przewidują jednak, że pierwszy kwartał 2009 był najgorszym dla lotnictwa, a kolejne powinny charakteryzować się niewielkim wzrostem lub - przynajmniej - zahamowaniem tendencji spadkowych.